

Ściagi dla telewizyjnych oglądaczy

„Czerwcowe finały mistrzostw Europy to ostatnia okazja zobaczenia reprezentacji kraju, który istnieje już tylko w teorii, w zaciszu politycznych gabinetów...” — pisze W. Batko, analizując szanse piłkarskiej reprezentacji Jugosławii. Daje tym samym dowód małych talentów protetycznych w dziedzinie polityki międzynarodowej. Jugoslawię zastąpi w najbliższą niedzielę ekipa duńska i to jest jedyny fakt, który nie mógł być uwzględniony w encyklopedii piłkarskiej Fuji — wydawnictwie monograficznym poświęconym szwedzkiemu Euro 1992.

Tom dotarł właśnie do księgarni krakowskich (jako ostatnich w kraju), dlatego z czystym sumieniem można ją polecić tym wszystkim zwolennikom futbolu, którym nie wystarczy pasjonowanie się kunsztem najlepszych jedynie za pośrednictwem fotela i telewizora. Prawdziwy fan ma swoje ambicje nie tylko recepcyjne, chce sprawdzić własne wyobrażenie o sile gry zespołów, z tym co się dzieje w turnieju. Właśnie na temat możliwości protagonistów wiele, ale przecież nie wszystko. Turniej o mistrzostwo kontynentu ma swoją specyfikę, tradycję, a przede wszystkim historię rywalizacji uczestników imprezy.

Tak na przykład rozwój współzawodnictwa między zespołami narodowymi Niemiec i Anglii, czy Związku Radzieckiego i Holandii składa się z tak wielu aspektów, między innymi natury psychologicznej, że gruntowna powtórka z przeszłości, którą gwarantuje książka pod redakcją Andrzeja Gowarzewskiego, będzie z pewnością zabiegiem niezwykle płodnym.

Jak to już jest we zwyczaju autorów kolejnego tomu monograficznej encyklopedii piłkarskiej, zaskakuje ogromną ilością szczegółów wyszperanych dzięki wnikliwej kwerendzie specjalistycznych publikacji zagranicznych oraz dzięki wieloletnim wędrówkom Gowarzewskiego po stadionach Europy i świata. Jego reporterskie doświadczenie (co podkreślam za każdym razem, recenzując jego twórczość) pozwala uniknąć spłaszczenia obrazu opisywanych drogą rekonstrukcji wydarzeń na boiskach, w sztabach szkoleniowych reprezentacji, w klubach dających zawodników do kadry.

Szczególnie ciekawie analizuje encyklopedia Gowarzewskiego taktykę dowodzenia drużynami podczas kolejnych ośmiu mistrzowskich turniejów począwszy od 1960. Sylwetki selekcjonerów są nie tylko suchym zestawem dokonań na szkoleniowym szlaku, ale także podbudowane interesującymi refleksjami natury psychologicznej. Niech przykładem ilustrującym tę tezę będzie ekspozycja „nosa” Helmutha Schoena, który podczas półfinałowego meczu Niemcy — Jugosławia w Belgradzie (ME 1976) zmienił rutynowanego Wimmera, wpuszczając na plac debutanta Dietera Müllera. Efekt? Trzy kolejne bramki w ciągu 10-minutowej końcówki spotkania i dogrywki.

Osobowościowe freski głównodowodzących, obok charakterystyk najwybitniejszych zawodników, nadających kolorytu poszczególnym turniejom oraz nowatorskie pod wieloma względami rubryki statystyczne, czynią z encyklopedii pasjonującą lekturę. Pokazują szczyty europejskiego piłkarstwa jako zbiorowisko nieprzeciętnych jednostek, uwikłanych w ciężką, niekiedy na pograniczu heroizmu (wychodzenie z kontuzji bramkarza radzieckiego Rudakowa) walkę o sławę i jeszcze większe pieniądze. Encyklopedia Gowarzewskiego jest tym przydatniejsza, ponieważ racjonalnie harmonizuje z sobą pierwiastki informacyjno-statystyczne i publicystyczno-reportażowe.

W tym miejscu posłużę się opisem postawy słynnego francuskiego internacjonalisty polskiego pochodzenia Raymonda Kopaczewskiego, który przed niesłychanie ważnym meczem eliminacyjnym ME 1964 z odwiecznym rywalem Anglią został uderzony przez los śmiercią syna. Miał prawo odmówić gry w takim momencie, ale nie załamał się: wyszedł na stadion w Paryżu i poprowadził kolegów do zwycięskiego 5—2 z zespołem debiutującego w roli selekcjonera Alfa Ramseya. Jak z tego widać jest co poczytać w tej pozycji, dzięki znakomitemu uchwyceniu problemów w gruncie rzeczy statystyczno-historycznych.

Poziomem edytorskim oraz skalą merytorycznego rozmachu ustępuje encyklopedii książka Janusza Jelenia i Andrzeja Koniecznego również stanowiąca kompendium wiedzy o tegorocznym czempionacie piłkarskim. Punktem wyjścia tej pracy, w odróżnieniu od tomu Gowarzewskiego, jest analiza występów reprezentacji Polski, a dopiero na tym tle walka innych zespołów o puchar Delaunaya. Może to ujęcie ciekawsze, może chybione, chociaż w przypadku permanentnej nieobecności naszej jedenastki w finałowych zmaganiach, rzecz godna przypomnienia. Bogata bibliografia nadająca książce pól naukowo-popularny, jest sporządzona nieco na wyrost, albowiem z wielu jej kart wzyiera czysto dziennikarski punkt widzenia. Jeśli do tego dolożyć nierówność potencjałów warsztatowych duetu autorskiego (Konieczny pisał sporo, ale kiepsko), to pewne partie książki są jedynie rozcieńczonym zbiorem gazetowych relacji, na szczęście nie tylko krajowych.

Ta krytyczna uwaga nie powinna, uchwaj Boże, odstraszyć od książki potencjalnych nabywców. Przeznaczona jest może nie dla koneserów, ale właśnie dla masowego czytelnika, głodnego syntetycznego powtórzenia, tego co kiedyś przeżył, albo z czym powinien się zapoznać z racji młodego wieku, a co powinno być podane w formie możliwie jak najbardziej przystępnej.

„Encyklopedia piłkarska Fuji — Mistrzostwa Europy (E3)” —
Wyd. GIA Katowice 1992.

Janusz Jeleń, Andrzej Konieczny — „Wszystko o mistrzostwach Europy” — Sport i Turystyka 1992

PIĄTEK

KRAKÓW, 12 VI 1992

NR 82 (3923)

UKAZUJE SIĘ OD 1948 ROKU

CENA 2000 ZŁ

PL ISSN 0137-933X
Nr indeksu 350478

tempo

WEEKEND